Sygn. akt II K 176/18

UZASADNIENIE

D. S. i B. S. mają rachunek bankowy w (...) Bank (...) SA o numerze (...) i z tego tytułu D. S. posiada kartę bankomatową V. o numerze (...).

W dniu 02 maja 2018 roku D. S. kupował lekarstwa w Aptece (...) znajdującej się przy Placu (...) II w W.. Wyciągnął kartę bankomatową chcąc dokonać nią płatności, jednak ostatecznie zapłacił gotówką. Z apteki udał się do bankomatu, ale po drodze zorientował się, że nie ma swojej karty. Wrócił do apteki, gdzie farmaceuta powiedział mu, że nie widział żadnej pozostawionej na ladzie karty bankomatowej. D. S. dokonał wówczas zastrzeżenia karty, jednakże nie została zablokowana płatność zbliżeniowa.

Tego samego dnia kartę bankomatową należącą do D. S. znalazł na chodniku na Placu (...) II w W. R. J.. O. poszedł do znajdującego się przy tym placu sklepu (...). W dniu 02 maja 2018 roku R. J. kilkakrotnie kupował artykuły spożywcze i alkohol, płacąc za nie zbliżeniowo przywłaszczoną kartą bankomatową. Dokonał płatności:

- na kwotę 28,99 zł

- na kwotę 13,20 zł

- na kwotę 12,85 zł

- na kwotę 6,38 zł

- na kwotę 19,99 zł

- na kwotę 28,99 zł

- na kwotę 3,18 zł,

tj. łącznie na kwotę 113,58 zł. Pytał też ekspedientkę, czy może sprawdzić, jaki jest stan konta.

W dniu 04 maja 2018 roku D. S. za pomocą aplikacji otrzymał informację, że dokonano transakcji jego kartą bankomatową w sklepie (...) przy Palcu J. P. II w W.. Udał się tam i poinformował, że zgubił swoją kartę bankomatową, która ktoś posługiwał się w tym sklepie. Właścicielka sklepu (...) dokonała przeglądu monitoringu, by ustalić tę osobę.

W dniu 08 maja 2018 roku R. J. ponownie w sklepie (...) przy Palcu J. P. II w W. chciał dokonać kartą D. S. płatności zbliżeniowo. Obsługująca go J. D. zorientowała się, że R. J. chce posłużyć się nienależącą do niego kartą i powiadomiła właścicielkę sklepu (...), która poleciła jej zadzwonić po Policję. R. J. po przewiezieniu do Komendy Powiatowej Policji w W. został poddany badaniu stanu trzeźwości. Badanie urządzeniem Alkometr A 2.0 o godz. 20:53 dało wynik - 1,14 mg/l, o godz. 20.55 – 1,13 mg/l.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego R. J. (k. 44v-45)

- zeznania świadka D. S. (k. 22-23)

- zeznania świadka S. K. (1) (k. 3-4)

- protokół zatrzymania rzeczy (k. 6-7)

- protokół badania stanu trzeźwości (k. 9-9v)

- świadectwo wzorcowania (k. 10-10v)

- protokół oględzin (k. 12-12v)

- karta bankomatowa (k. 13)

- dokumentacja fotograficzna (k. 16-20)

- historia rachunku bankowego (k. 27)

R. J. urodził się w (...) roku. Nie ma żony i dzieci. Posiada wykształcenie zawodowe. Z zawodu jest kierowcą-mechanikiem. Obecnie jest na emeryturze, z tytułu której otrzymuje kwotę 1700 zł netto. Nie ma żadnego majątku. Był uprzednio karny.

Dowód:

- dane podane do protokołu przesłuchania podejrzanego (k. 44-44v)

- informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego (k. 29-29v)

- pisma ze Starostwa Powiatowego w W. (k. 31-34, k. 35)

- dane o podejrzanym (k. 47)

R. J. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wyjaśnił, że w dniu 02 maja 2018 roku znalazł na chodniku na Placu (...) II w W. kartę bankomatową. Wziął tę kartę i udał się do sklepu (...) na Placu (...) II i kupił alkohol i artykuły spożywcze. Płacił kilka razy w ciągu tego dnia, bo bał się, że przekroczy limit na karcie. Wyjaśnił, że nie pamięta dokładnie ile razy, bo znajdował się pod wpływem alkoholu. Kartę tę miał cały czas przy sobie. Po kilku dniach – w dniu 08 maja 2018 roku w tym samym sklepie ponownie chciał jej użyć, ale sprzedawca zorientował się, że nie należy do niego i wezwał Policję. (k. 44v-45)

Sąd generalnie dał w całości wiarę wyjaśnieniom oskarżonego R. J.. Przedstawiona przez oskarżonego wersja wydarzeń korespondowała z pozostałymi zgormadzonymi w sprawie dowodami. Oskarżony nie kwestionował swego sprawstwa, znajdującego potwierdzenie przede wszystkim w zeznaniach świadka D. S., do którego należy karta bankomatowa, jak i właściciela sklepu (...), w którym dokonywał zakupów – S. K. (2). Oskarżony w swoich wyjaśnieniach opisał w jaki sposób wszedł posiadanie karty bankomatowej oraz opisał sposób, w jaki się nią posługiwał. Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować wyjaśnienia oskarżonego.

Zeznania świadka D. S. Sąd ocenił jako wiarygodne. Zeznał on, że w dniu 02 maja 2018 roku w aptece na rynku w W. chciał zapłacić kartą, która wyjął z portfela, ale ostatecznie zdecydował się zapłacić gotówką. Wskazał, że wydaje mu się, że mógł zostawić kartę na ladzie. Potem poszedł do bankomatu, ale zorientował się po drodze, że nie ma karty. Wrócił do apteki, ale sprzedawca powiedział mu, że nie widział karty. Wtedy zastrzegł kartę. Nie zastrzegł płatności zbliżeniowych, bo nikt mu o tym nie powiedział. Zeznał, że w dniu 04 maja 2018 roku za pomocą aplikacji dostał informację, że dokonano transakcji w dniu 02 maja w Ż. w W.. Udał się do tej Ż. i okazało się, że sprawca został nagrany. Gdy w dniu 08 maja 2018 roku po raz kolejny próbował zapłacić, został ujęty przez Policję. Zeznania tego świadka były spójne, logiczne, rzeczowe i konsekwentne, a nadto korespondowały z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie, a także wyjaśnieniami oskarżonego. (k. 22-23)

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka S. K. (1) – właścicielki sklepu (...). Zeznania tego świadka Sąd ocenił jako spójne i logiczne. Zeznała, że w dniu 04 maja 2018 roku do sklepu przyszedł D. S.. W rozmowie z jej mężem podał, że jakiś czas temu zgubił kartę bankomatową. Sprawdziła wówczas monitoring i zachowanie jednego z klientów zwróciło jej uwagę. Za każdym razem klient ten płacił zbliżeniowo. Z relacji koleżanki z pracy wie, że pytał on czy można sprawdzić, ile ma na koncie. Zeznała nadto, że w dniu 08 maja 2018 roku otrzymała telefon od pracownika J. D., że mężczyzna

ujawniony na nagraniu ponownie przyszedł do sklepu i chciał zapłacić tą samą kartą. Poleciła jej wówczas zawiadomić Policję. W ocenie Sądu w relacji świadka brak jest elementów świadczących o konfabulacji czy próbie manipulowania faktami. (k. 3-4)

Sąd jako wiarygodne ocenił dowody z dokumentów. Ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron ani nie stoi w sprzeczności z żadnym innym dowodem, a tym samym nie budzi wątpliwości.

Tak zgromadzony i oceniony materiał dowodowy dostarczył wystarczających podstaw do uznania, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości.

R. J. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 02 maja 2018 roku w W. woj. (...)- (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, po uprzednim bezprawnym wejściu w posiadanie karty bankomatowej V. nr (...) dokonał kradzieży z włamaniem do konta bankowego o numerze (...) w ten sposób, że używając tej karty dokonał zapłaty zbliżeniowo za zrobione zakupy w sklepie (...) w W. przy ul. (...) II powodując straty łącznej wartości 113,58 złotych działając na szkodę D. S., to jest o czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 12 kk;

II. w dniu 08 maja 2018 roku w W. woj. (...)- (...) po uprzednim wejściu w posiadanie karty bankomatowej V. nr (...) usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do konta bankowego o numerze (...) w ten sposób, że używając tej karty dokonał zapłaty zbliżeniowo za zrobione zakupy w sklepie (...) w W. przy ul. (...) II, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujawnienie przywłaszczonej karty przez pracownika sklepu działając na szkodę D. S.; to jest o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk.

Sąd zmienił opis i kwalifikację prawną czynów zarzucanych oskarżonemu, tak by odpowiadały w rzeczywistości czynowi popełnionemu przez oskarżonego i uznał, że oskarżony w okresie od 02 do 08 maja 2018 roku w W. woj. (...)- (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał przywłaszczenia kary bankomatowej V. nr (...), a następnie za jej pomocą dokonał kradzieży z włamaniem do konta bankowego o numerze (...) w ten sposób, że w sklepie (...) mieszczącym się przy Placu (...) II 13 w W. używając tej karty dokonał zapłaty zbliżeniowo 7 (siedmiu) płatności na łączną kwotę 113,58 złotych oraz usiłował dokonać zbliżeniowo jednej płatności, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujawnienie przywłaszczonej karty przez pracownika sklepu, powodując szkodę na rzecz D. S. w łącznej wysokości 113,58 złotych, tj. czynu z art. 279 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 12 kk.

Zgodnie z art. 279 § 1 kk, kto kradnie z włamaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. Kradzież z włamaniem to typ kwalifikowany kradzieży zwykłej z art. 278 kk, która różni się od niej sposobem popełnienia, gdzie dokonanie zaboru wiąże się z przełamaniem istniejącego zabezpieczenia rzeczy ruchomej (por. wyr. SN z 3.2.1999 r., V KKN 566/98, Prok. i Pr. – wkł. 1999, Nr 7–8, poz. 7). Innymi słowy, istota tego czynu wiąże się więc z zamkniętym dostępem do przedmiotu czynu i bez przełamania tej przeszkody, nie jest możliwe dokonanie zaboru rzeczy ruchomej. Jest to więc przestępstwo złożone, dwuaktowe, na które składają się dwie odrębne czynności sprawcze: włamanie, czyli przełamanie zabezpieczenia, oraz następne dokonanie zaboru rzeczy ruchomej, która była zabezpieczona przed swobodnym dostępem osób nieuprawnionych (por. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, w: Zoll, Kodeks karny, t. 3, 2008, s. 81).

Do znamion strony podmiotowej kradzieży z włamaniem należy umyślność w postaci zamiaru bezpośredniego, zabarwionego chęcią przywłaszczenia przedmiotu zaboru i będącego wyrazem świadomej realizacji przez sprawcę znamion strony przedmiotowej. Przyjmując, że włamanie jest środkiem wiodącym do celu, zamiar zaboru powinien istnieć równocześnie (jeśli nie z wyprzedzeniem czasowym) z podjęciem czynności polegających na pokonywaniu przeszkód w dostępie do mienia – wyrok SN z 9 września 1996 r., III KKN 58/96 (OSNKW 1996, nr 11–12, poz. 81). Włamanie jako sposób działania sprawcy kwalifikowanego typu kradzieży określonej w art. 279 § 1 k.k. nie polega wyłącznie na przeniknięciu sprawcy do wnętrza zamkniętego pomieszczenia na skutek przełamania jego zabezpieczeń, lecz może polegać na przełamaniu zabezpieczeń zamykających dostęp do mienia i jednoznacznie manifestujących

wolę właściciela (użytkownika) mienia niedopuszczenia do niego niepowołanych osób. Dokonanie płatności kartą płatniczą w formie tzw. płatności zbliżeniowej przez osobę nieuprawnioną, która weszła w posiadanie karty wbrew woli jej właściciela, stanowi przestępstwo kradzieży z włamaniem (art. 279 § 1 k.k.). Posłużenie się skradzioną kartą bankomatową i dokonanie nią płatności w transakcji zbliżeniowej należy kwalifikować jako kradzież z włamaniem. (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 22 marca 2017 r.III KK 349/16, OSNKW 2017/9/50; Biuletyn SN 2017/9).

Według Sądu Najwyższego art. 284 k.k. nie ma zastosowania do przywłaszczenia karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z bankomatu, ponieważ w świetle k.k. nie jest ona rzeczą ruchomą (uchwała SN z 21.10.2003 r., I KZP 33/03, OSNKW 2003, Nr 11–12, poz. 96; zob. też uwagi do art. 115 § 9). Czyn taki podlega ocenie z art. 275 § 1 k.k.

W art. 275 § 1 k.k. przewidziane jest przestępstwo posługiwania się dokumentem stwierdzającym tożsamość albo prawa majątkowe innej osoby, kradzieży i przywłaszczenia takiego dokumentu, a w art. 275 § 2 k.k. – jego bezprawnego transferu za granicę. Przepis ten chroni wiarygodność i funkcje wymienionych w nim dokumentów oraz prawne granice dysponowania nimi, a ubocznie także prawa majątkowe stwierdzone w dokumencie. Posługiwanie się dokumentem należy rozumieć jako wykorzystywanie jego wartości dowodowej w zakresie przysługującym osobie uprawnionej na podstawie tego dokumentu. W przypadku dokumentu tożsamości będzie to podanie się za osobę w nim wymienioną, "wykorzystanie go jako własnego" (wyr. SA w Katowicach z 26.11.2003 r., II AKa 370/03, KZS 2004, Nr 6, poz. 52), np. wylegitymowanie się nim (wyr. SN z 19.9.2000 r., V KKN 331/00, Prok. i Pr. – wkł. 2001, Nr 2, poz. 13; wyr. SA w Krakowie z 10.11.1999 r., II AKa 188/99, KZS 1999, Nr 11, poz. 28), a w przypadku dokumentu stwierdzającego prawa majątkowe – wykazanie za jego pomocą określonego uprawnienia, np. do przejazdu z tytułu biletu miesięcznego. Wymienione typy przestępstw mogą być popełnione tylko umyślnie, a w zakresie kradzieży i przywłaszczenia dokumentu mają charakter kierunkowy.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był w zasadzie bezsporny. Sąd ustalił go przede wszystkim na podstawie wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków, którym to w całości dał wiarę. R. J. w dniu 02 maja 2018 roku znalazł na chodniku Placu (...) II w W. kartę bankomatową VISA numerze (...), której właścicielem był D. S. i ją przywłaszczył. Swoim działaniem wypełnił zatem znamiona przestępstwa z art. 275 § 1 kk. Następnie przy użyciu przedmiotowej karty, oskarżony tego samego dnia dokonał siedmiu płatności metodą zbliżeniową w sklepie (...) przy Palcu J. P. II w W. na łączną kwotę 113,58 zł. Gdy w dniu 08 maja 2018 roku po raz kolejny próbował w tym samym miejscu zapłacić za jej pomocą, sprzedawczyni zorientowała się, że nie jest on właścicielem karty. Oskarżony przełamywał zabezpieczenia karty należącej do D. S., w posiadanie której wszedł wbrew jego woli, wobec czego niewątpliwe jego działanie wyczerpało także znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 kk.
Oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim, zachował znalezioną karę bankomatową, a następnie posługiwał się nią wiedząc, że nie jest do tego nieuprawniony. Celowo robił zakupy na taką kwotę, by nie było potrzeby podania kodu (...). Pytał nadto sprzedawczynię, czy jest możliwe ustalenie, jaki jest stan konta.

Sąd przyjął, że oskarżony przedmiotowy czyn popełnił w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru a zatem spełniał przesłanki kreślone w art. 12 kk. W myśl art. 12 kk, dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony; jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego. Przesłanka powziętego z góry zamiaru oznacza, że sprawca chce popełnić dwa lub więcej zachowań albo przewiduje możliwość ich popełnienia i na to się godzi (post. SN z 12.4.2007 r., WZ 7/07, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 817), a zarazem przystępując do realizacji pierwszego zachowania, obejmuje zamiarem wszystkie zachowania połączone znamieniem ciągłości (wyr. SN z 9.12.2009 r., V KK 290/09, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 2519). Artykuł 12 kk nie stwarza żadnych przeszkód ku temu, aby jednym czynem ciągłym mogły być objęte zachowania, które samodzielnie wypełniają znamiona różnych form stadialnych (usiłowanie, dokonanie) przestępstwa (uchwała SN: z dnia 11 marca 1988 r., VI KZP 49/87, OSNKW 1988, nr 5-6, poz. 32).

W czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę R. J..

Sąd w ramach zarzucanych oskarżonemu czynów uznał R. J. winnego tego, że w okresie od 02 do 08 maja 2018 roku w W. woj. (...)- (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał przywłaszczenia kary bankomatowej V. nr (...), a następnie za jej pomocą dokonał kradzieży z włamaniem do konta bankowego o numerze (...) w ten sposób, że w sklepie (...) mieszczącym się przy Placu (...) II 13 w W. używając tej karty dokonał zapłaty zbliżeniowo 7 (siedmiu) płatności na łączną kwotę 113,58 złotych oraz usiłował dokonać zbliżeniowo jednej płatności, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujawnienie przywłaszczonej karty przez pracownika sklepu, powodując szkodę na rzecz D. S. w łącznej wysokości 113,58 złotych, tj. czynu z art. 279 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 12 kk i za to w myśl art. 11 § 3 kk i po zastosowaniu art. 37a kk, na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 34 § 1, § 1a pkt 1 i § 2 kk oraz art. 35 § 1 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Wskazać w tym miejscu należy, że intencją Sądu było w przypadku występku z art. 279 § 1 kk przyjęcie wypadku mniejszej wagi i zakwalifikowanie go z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 283 kk, co nie znalazło jednak odzwierciedlenia w wyroku. Sąd omyłkowo określił kwalifikacje prawną, wskazując jedynie art. 279 § 1 kk. W konsekwencji, w podstawie wymiaru kary powinien zamiast art. 279 § 1 kk znaleźć się art. 279 § 1 kk w zw. z art. 283 kk. Wypadek mniejszej wagi zachodzi wówczas, gdy znamiona przestępstwa cechuje niewysoka szkodliwość społeczna, zaś jego sprawca nie jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa, aby zastosować w stosunku do niego zwykłą karę przewidzianą za popełnione przestępstwo (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2015 r. IV KK 235/15, LEX nr 1938291). W ocenie Sądu przesłanki te wystąpiły w niniejszej sprawie.

Sąd ważąc wobec oskarżonego wymiar kary kierował się dyrektywami wskazanymi w treści przepisu art. 53 kk i miał na względzie stopień społecznej szkodliwości, bacząc przy tym by dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oskarżonego. Sąd miał także na względzie cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, jak też dyrektywy w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W myśl art. 11 § 3 kk, jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów i wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu innych środków przewidzianych w ustawie na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

Sąd miał na uwadze treść art. 58 § 1 kk, w myśl którego jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. Zgodnie zaś z art. 37a kk, jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, można zamiast tej kary orzec grzywnę lub karę ograniczenia wolności, o której mowa w art. 34 § 1 a pkt 1, 2 lub 4 kk.

Oceniając przedmiotową sprawę Sąd uznał, że nie ma wystarczających przesłanek do orzekania wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, albowiem cele przed nią stawiane w sposób pełny może spełnić kara łagodniejszego rodzaju – kara ograniczenia wolności. Orzeczenie kary grzywny byłoby w ocenie Sądu niecelowe z uwagi na sytuacje majątkową oskarżonego, który jest osobą bez stałego miejsca zameldowania. W ocenie Sądu efektywnie wykonywana przez oskarżonego kara ograniczenia wolności w postaci prac na cele społeczne będzie miała dostateczny walor wychowawczy wobec oskarżonego. Kara ograniczenia wolności w sposób prawidłowy spełni swoje cele - zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, oddziaływując wychowawczo i zapobiegawczo na oskarżonego, w kierunku wykształcenia w nim krytycznej postawy do własnego czynu - jak i w zakresie prewencji ogólnej, działając odstraszająco na potencjalnych sprawców tego typu przestępstw.

Sąd wymierzając karę miał na uwadze znaczny stopień winy oskarżonego. Oskarżony jest osobą dorosłą, nie zachodzą jakiekolwiek wątpliwości co do jego poczytalności, wobec czego w czasie czynu mógł w pełni rozpoznać jego znaczenie i pokierować swoim postępowaniem. Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu Sąd miał na uwadze dyrektywy określone w art. 115 § 2 kk. Sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez R. J. jest znaczny.

Oskarżony przez swoje zachowanie wykazał się brakiem poszanowania cudzej własności Oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił się z premedytacją i z chęci łatwego zysku. Sąd miał jednak też na uwadze wysokość wyrządzonej szkody, która nie była wysoka.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd jako okoliczność obciążającą potraktował w szczególności fakt uprzedniej karalności oskarżonego. Sąd uwzględnił również okoliczności łagodzące, jak jego przyznanie się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Sąd na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę przez oskarżonego R. J. na rzecz pokrzywdzonego D. S. kwoty 113,58 zł.

Mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonego, w tym okoliczność, że posiada on stały dochód z tytułu emerytury, Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie kwotę 180 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 złotych tytułem kosztów postępowania w sprawie.